

Walenty Piłat

"Термапілы", 1998-1999, nr 1-2 :
[recenzja]

Acta Polono-Ruthenica 5, 367-369

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

poezji „Białowieżan” i różnych aspektów twórczości folklorystycznej (Franciszek Sielicki – *Diabeł i anioł w wierzeniach ludzi Wilejszczyzny*, Anna Woźniak – *Magia w białoruskiej obrzędowości weselnej*, Tamara Filipczyńska – *Postacie demoniczne w „Ludzie białoruskim” Michała Federowskiego*).

W sumie tom prezentuje się okazale i wnosi do polskiej białorusistyki znaczący wkład.

Walenty Piłat

„Термапілы” nr 1, nr 2, Białystok, Выдае Беларускае літаратурнае аб’яданне „Белавежа” 1998, 1999

Literackie Towarzystwo „Białowieża” skupiające poetów i prozaików białoruskich mieszkających w Polsce ma już długą historię. Nie będę jej przypominał, gdyż ma ona już dość bogatą literaturę naukowo-krytyczną. Wydało też wiele tomów poezji, prozy, a także opracowań naukowych dotyczących środowiska białoruskiego w Polsce, ale nie tylko. Z okazji czterdziestolecia jego działalności odbyła się w Białymstoku konferencja naukowa, której pokłosie stało się treścią pierwszego numeru czasopisma krytycznoliterackiego „Termopile”. Nie wnikam w symbolikę tego tytułu, interesuje mnie głównie jego profil badawczo-krytycznoliteracki i, jak sądzę, dla każdego czytelnika właśnie to jest najważniejsze. Jak wykazała wyżej wspomniana konferencja naukowa, a także dorobek literacki Towarzystwa Literackiego „Białowieża”, osiągnięcia literackie polskich poetów i pisarzy białoruskiego pochodzenia (piszących w języku białoruskim) nie są tylko obrazkiem w panoramie kultury polskiej, ale stanowią jej integralny i bardzo ważny element. Mniejszości białoruska i ukraińska w Polsce wydają swoją prasę, ale to właśnie Białorusini zamieszkali w naszym kraju zdecydowali się wyjść poza hermetyczne gazety i ze swoim dorobkiem artystycznym dotrzeć do szerokiego grona polskich odbiorców. Pod tym względem zdecydowanie wyprzedzili, większą przecież, mniejszość ukraińską. Ale nie chodzi tu o jakąś rywalizację. Ważne jest, że wreszcie wielu utalentowanych polskich twórców piszących w języku białoruskim uzyskało możliwość publikowania swoich prac w czasopiśmie, które ma nie tylko ogólnopolski zasięg. Jego „ojcem chrzestnym” jest wybitny poeta i literaturoznawca – Jan Czykwin. Publikują tu nie tylko Biało-

rusini, ale także polscy badacze i krytycy żywo zainteresowani kulturą białoruską.

Pierwszy numer „Termopili” – poza materiałami z jubileuszowej konferencji poświęconej „Białowieży” – zawiera także inne teksty. Otwierają go materiały prozatorskie wybitnego twórcy białoruskiego – Janki Bryla, dalej znajdujemy wiersze Niny Maciaż, Haliny Twaranowicz i Jana Czykwina. Na pewno dobrym pomysłem było też otwarcie działu recenzji. Tu z kolei Bazyli Białokozowicz omawia monografię Tadeusza Zienkiewicza *Polskie życie literackie w Mińsku w XIX wieku i na początku XX wieku (do 1921)*. Uzupełniają ten dział krótkie informacje o pracy Teresy Zaniewskiej *Strażnicy pamięci. Poezja białoruska w Polsce po roku 1956* oraz Mikołaja Hajduka *Legendy Białostoczczyzny*. Ponadto wydawcy numeru zadbali o kronikę wydarzeń z życia kulturalnego Białorusinów w Polsce. Na końcu zeszytu zamieszczono zaś wykaz publikacji „Białowieżan” w latach 1997 i 1998. W sumie więc pierwszy zeszyt sprawia dobre wrażenie. Wiele tu materiałów jubileuszowych, ale też i wiele tekstów informacyjnych nie tylko o prężnym białoruskim środowisku w Polsce. Jak się zdaje, czasopismo nie pretenduje do jakiegoś periodyku naukowego (choć pewnie nie będzie unikać także tekstów sensu stricte naukowych) i zgodnie z podtytułem „Poezja. Proza. Krytyka” stara się w jak najpełniejszej formie oddać to, co się dzieje w kręgu kultury białoruskiej, z powodzeniem przecież uprawianej głównie przez autorów zrzeszonych w Towarzystwie „Białowieża”. Dobrze też się stało, że już w pierwszym numerze czasopismo udostępniło swoje łamy twórcom zamieszkałym na Białorusi (Janka Bryl, Halina Twaranowicz). Zresztą zeszyt drugi potwierdza, że zamierzenia twórców „Termopili” sięgają dalej. Znajdujemy tu bowiem oprócz znanych materiałów (o czym później), prace krytycznoliterackie autorów tzw. emigracyjnych. Pragnę dodać, że właściwie pojęcia typu literatura „krajowa”, „rodzima”, czy jak ją nazwać, i literatura „emigracyjna” straciły obecnie sens, bo – jak powiedział Josif Brodski – nieważne jest miejsce zamieszkania pisarza, ważne zaś jest to, w jakim języku tworzy on swoje dzieła. Sądzę, że termin „emigracyjna” wkrótce zniknie z leksyki literaturoznawców. Takie już mamy czasy, choć pewnie na Białorusi będzie ono jeszcze trochę funkcjonować.

Wracając do zeszytu drugiego znajdujemy w nim między innymi teksty Anatola Kudrawieca, Masieja Siadniou, Wasila Zujonaka, Sokrata Janowicza, Leonida Drańko-Majsiuka, Lecha Puchira, Krysciny Lawant,

Predraga Bahdanowicza, Janki Dubickaho. Wypełniają one dział proza i poezja. Ponadto publikują tu swoje eseje Albina Siamionowa (o poezji „Białowieżan”), Arnold Makmilin (o historii i kulturze w poezji Uładzimira Karatkiewicza), Julia Salnikawa (o twórczości Wasyla Bykawa), Dzina Dudzinskaja (o twórczości W. Karamazawa), Ludmiła Zaremba (o liryce Uładzimira Hajduka) oraz Wolga Szynkarenka, Nadzieja Panasiuk i Mikałaj Wojnaj. Zatem i rozpiętość tematyczna prezentowanych artykułów, i zestaw autorów (białoruskich i polskich) są tu dość imponujące. Numer zamyka dział zatytułowany *Wśród książek*, gdzie znajdujemy recenzję tomu poezji Michasia Szachowicza (*Pad suzorjami*, Białostok 1998) autorstwa Jana Czykwina oraz wykaz pozycji poetyckich, prozatorskich i krytycznoliterackich opublikowanych w 1998 roku przez Towarzystwo Literackie „Białowieża”.

W sumie dwa numery „Termopili” wywołują pozytywne wrażenia i, co ważniejsze, są kolejną trybuną prezentującą dokonania białoruskich twórców piszących nie tylko w naszym kraju. Życzymy wydawcom tego czasopisma wytrwałości i dużo aktywności twórczej.

Walenty Pilat

„Слов’янський світ”, редакційна колегія: О. К. Федорук, Ю. М. Алексєєв, Г. Д. Вервес та інші, Київ, 1998.

Zбірnik nauкових праць *Слов’янський світ* видається Слов’янським університетом спільно з НАН України, Українським комітетом славістів, Інститутом мистецтвознавства, фольклористики та етнології ім. М.Т. Рильського.

Автори звертаються до вивчення традиційної та сучасної культури слов’ян, виявляють тенденції змін у художній свідомості, відкривають нові шляхи у славістичних дослідженнях. Щоб продемонструвати характер й тематичний обсяг збірника оберемо з великої кількості представленого матеріалу кілька показових праць.

Вражаючи статистику подає Наулко В. І. у статті *Етнокультурні процеси серед слов’янської людності України в ХХ ст.* (с. 5-33): у ХХ ст. при відносно незначному збільшенні чисельності українців